

Takiej Puszczy nie było od bardzo dawna!

Właśnie minął rok od momentu, gdy Sąd Okręgowy w Warszawie zakazał cięć w nadleśnictwach Białowieża, Browsk i Hajnówka cięć. Puszcza Białowieska wreszcie nie jest dewastowana gospodarką leśną. To znakomity moment, by odwiedzić ten unikatowy w skali światowej las i doświadczyć jego wspaniałości w najlepszym wydaniu.

Właśnie minął rok od momentu, gdy Sąd Okręgowy w Warszawie zakazał cięć w nadleśnictwach Białowieża, Browsk i Hajnówka cięć. Puszcza Białowieska wreszcie nie jest dewastowana gospodarką leśną. To znakomity moment, by odwiedzić ten unikatowy w skali światowej las i doświadczyć jego wspaniałości w najlepszym wydaniu.

Dokładnie 8 listopada 2021 r. Sąd Okręgowy w Warszawie, Wydział IV Cywilny, [zakazał wycinki drzew w Puszczy Białowieskiej](#). Była to reakcja na kolejną dewastację przyrody Puszczy w związku z realizacją aneksów do Planu Urządzenia Lasu. Sąd uznał, że działania leśników stanowią zagrożenie dla gatunków objętych Planem Zadań Ochronnych i chronionych w ramach obszaru Natura 2000 Puszcza Białowieska. Decyzja Sądu była wynikiem złożenia przez Pracownię na rzecz Wszystkich Istot wniosku o zabezpieczenie powództwa, tj. o zakazanie podejmowania w przyszłości wycinki drzew w Puszczy Białowieskiej.

Wbrew temu, co twierdzą leśnicy - Puszcza nie umarła, ma się świetnie, najlepiej od wielu, wielu lat. Odradza się powoli po zniszczeniach z 2017 r. - komentuje Radosław Ślusarczyk z Pracowni na rzecz Wszystkich Istot. - Teraz możemy obserwować w Białowieży naturalne procesy. I to w ciszy! Bez huku pił i ciężkiego sprzętu. Taka Puszcza to marka sama w sobie, która może przyciągać turystów z całego świata i spowodować rozwój regionu. Wystarczy zamiast planowania kolejnych wycinek, wziąć się za porządną promocję. Las może przynosić korzyści społeczne bez leśników.

Obecnie w trzech stale deficytowych puszczańskich nadleśnictwach zatrudnionych jest około 150 osób, które od roku nie zajmują się gospodarką leśną. Na ich pensje składają się dorodne buki, dęby i graby wycinane przez inne nadleśnictwa w cennych lasach Polski. Zakaz cięć w Puszczy Białowieskiej nałożony na Lasy Państwowe pokazał, że nie są one kompetentne do zarządzania tym wyjątkowym lasem. Leśnicy postrzegają to miejsce przez pryzmat surowca i kubików drewna do pozyskania, tymczasem Puszcza Białowieska jest unikatowa i tylko objęcie całej jej powierzchni parkiem narodowym zapewni temu miejscu należyłą ochronę.

Bardzo serdecznie zapraszamy do Puszczy! Wszyscy są tu mile widziani - zachęca Adam Wajrak, dziennikarz i mieszkaniec Puszczy. - Ludzie, którzy przyjeżdżają tutaj, do Puszczy, są przyrodniczo nastawieni i oni właściwie nie mają negatywnego wpływu na Puszcę. Mogą zobaczyć fantastyczne rzeczy, zakochać się. Ten ruch turystyczny nie jest tutaj żadnym zagrożeniem. Więc zapraszamy do Puszczy. To jest bardzo ważne również dla lokalnej społeczności, która musi żyć z czegoś, najlepiej żeby żyła z turystyki. Szczególnie polecam lokalne niewielkie kwatery, lokalnych przewodników i przewodniczki. To są świetni ludzie, często bardzo dobrze wykształceni, znający Puszcę, kochający Puszcę. Przyjeżdżajcie, bo możecie tutaj zobaczyć naprawdę cuda.

Kontakt:

Radosław Ślusarczyk, Pracownia na rzecz Wszystkich Istot, tel. 660 538 329; e-mail:
suchy@pracownia.org.pl